

(Il Tempo - A.Austini) Od rozczarowania z Belgią do nowego wyzwania z Romą. Wczoraj rano w Trigorii widziany był Radja Nainggolan, który po odpadnięciu z Euro był przelotem w stolicy Włoch, zanim odda się wakacjom.

Po tym jak podpisał autografy przed centrum sportowym, Nainggolan spotkał się w środku z Sabatinim i Baldissonim, w towarzystwie swojego agenta, Beltramiego. Roma powtórzyła ze swojej strony "koniec" negocjacji z Chelsea, Ninja odnowił ze swojej strony żądanie podwyżki zarobków: teraz zarabia prawie 4 mln euro razem z bonusami, Anglicy oferowali mu 6 mln euro, z kolei Radja chce co najmniej 5 mln, aby kontynuować, bez żalu, swój związek z Romą, przedłużając umowę do 2021 roku.

Kierownictwo potwierdziło mu dostępność do negocjacji, przesuając jednak rozmowy z Beltramim na wrzesień, gdy będzie po mercato i gdy będzie określony nowy budżet płacowy. Tylko w tym momencie dyrektorzy będą w stanie przedstawić ofertę Nainggolanowi.

Autor: abruzzo